

MARIA WICHOWA  
(Łódź)

PROFESOR JERZY STARNAWSKI (27 II 1922 – 9 XI 2012)  
– BADACZ LITERATURY KLASYCZNEJ I NOWOŁACIŃSKIEJ

I. ZARYS BIOGRAFII

Jerzy Starnawski urodził się w Guzówce (powiat Krasnystaw) 27 lutego 1922 r. jako syn Tadeusza i Marii z Kuczyńskich. W r. 1931 jego rodzina przeniosła się do Lublina. Uczył się w Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego, gdzie w r. 1939 zdał maturę. Przez trzy lata (1933–1936) był uczniem wybitnego pedagoga, doktora Ludwika Kamykowskiego. „On mnie uczynił polonistą” – powiedział po latach Profesor w rozmowie z Marią Bokszczanin<sup>1</sup>. Odebrał wychowanie patriotyczne. Po wybuchu II wojny światowej jako żołnierz 19 Dywizji Piechoty uczestniczył w obronie Grodna, następnie został internowany na Litwie i miał być wywieziony w głąb Rosji. Jednak zbiegł z obozu i przez czas jakiś mieszkał w Wilnie. Przy próbie przedostania się do Lublina wpadł w ręce niemieckie. Był więziony razem z jeńcami radzieckimi. Przebywał w obozach Wietendorf, Zeven i Sandbostel. W kwietniu 1944 r. powrócił do Lublina. Pod koniec okupacji działał w tajnym nauczaniu, redagował pismo „W Ogniu Walki”, które następnie zmieniło tytuł na „Jestem Polakiem”.

Studiował polonistykę w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, w latach 1944–1948. Magisterium otrzymał na podstawie pracy *Tragizm w dziełach Karola Huberta Rostworowskiego*. Jego mistrzem był Juliusz Kleiner. Jerzy Starnawski doktoryzował się w rok po egzaminie magisterskim. Rozprawa doktorska, obroniona w grudniu 1949 r., miała tytuł *Słowacki – epistolograf*. W r. 1950 niedawno wypromowany doktor podjął pracę w KUL, gdzie był zatrudniony do r. 1964. Najpierw zajmował stanowisko starszego asystenta, od r. 1956 adiunkta i od r. 1958 docenta. W r. 1964 przeniósł się na Uniwersytet Łódzki, gdzie pracował aż do przejścia na emeryturę w r. 1992 jako kierownik Katedry Literatury Staropolskiej i Nauk Pomocniczych. W UŁ najpierw był zatrudniony na stanowisku docenta, od r. 1974 profesora nadzwyczajnego, a od r. 1981 profesora zwyczajnego. Stworzył tam najpierw Zakład Literatury Staropolskiej i Nauk Pomocniczych, w r. 1981 przemieniony w Katedrę.

<sup>1</sup> M. Bokszczanin, *Pomiędzy romantyzmem a literaturą staropolską. Rozmowa z prof. Jerzym Starnawskim*, *Polonistyka* 43, 1990, nr 10, s. 550–558.

Równolegle w latach 1975–1984 pracował na pół etatu w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie. Po przejściu na emeryturę nadal przez kilka lat pracował na częście etatu w UŁ, a oprócz tego w Wyższej Szkole Pedagogiczno-Humanistycznej w Łowiczu.

Profesor Jerzy Starnawski należał do kilku towarzystw naukowych: Towarzystwa Naukowego KUL, Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu, gdzie był wieloletnim redaktorem zeszytu „Literatura i Język” „Rocznika Przemyskiego”. Należał też do Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Zamościu oraz do Towarzystwa im. Marii Konopnickiej i do Towarzystwa Literackiego im. Mickiewicza. W r. 1967 został przyjęty do Łódzkiego Towarzystwa Naukowego. Przez wiele kadencji przewodniczył Wydziałowi I Językoznawstwa, Nauk o Literaturze i Filozofii. Za swe wybitne zasługi otrzymał członkostwo honorowe ŁTN. Znakomicie organizował prace wydziału, redagował „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń ŁTN”. W r. 1992 został członkiem korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności, a w r. 1997 członkiem czynnym. Przez kilka lat przewodniczył komisji do badania dziejów polskiej nauki o literaturze przy Komitecie Nauk o Literaturze PAN. Za swą twórczość był uhonorowany nagrodami Rektora UŁ, nagrodami Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Został odznaczony Krzyżem Kawalerskim i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymał także medal Komisji Edukacji Narodowej.

Wraz z odejściem Profesora Jerzego Starnawskiego na wieczny odpoczynek skończyła się ważna era w badaniach nad literaturą polską w UŁ. Zmarł człowiek-instytucja, znakomity uczony, wyjątkowa indywidualność profesorska, wybitny humanista, erudyta prowadzący dynamicznie badania na wielką skalę i dobrze uprawiający dydaktykę w uczelni, którą dosłownie traktował jak świątynię wiedzy.

## 2. EDUKACJA KLASYCZNA

Jerzy Starnawski wykazywał zainteresowanie kulturą antyczną już w latach szkolnych. Ukończył Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego w Lublinie, gdzie uczył się łaciny. Marzył o tym, aby trafić do szkoły o profilu klasycznym, ale tak się nie stało, nie było takiej klasy w ówczesnym Lublinie. W liceum uczył się w klasie humanistycznej. Istniało tam Koło Klasyczne. Nauczycielka w Państwowym Gimnazjum Żeńskim i zarazem kierowniczka Ogniska Metodycznego Łaciny, dr Janina Pliszczyńska, za czasów szkolnych przyszłego profesora zapraszała do Lublina jako prelegentów filologów klasycznych, wśród nich profesora Tadeusza Zielińskiego z wykładem *O wiecznej aktualności problemów artystycznych antyku* (dostępny dziś w tomie tego autora *Po co Homer?*<sup>2</sup>). Jerzy Starnawski słuchał z zainteresowaniem

---

<sup>2</sup> T. Zieliński, *O wiecznej aktualności problemów artystycznych antyku*, [w:] id., *Po co Homer? Świat antyczny a my*, oprac. A. Biernacki, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1970, s. 391–402.

tych prelekcji i rozbudzał swe zainteresowanie kulturą antyczną. Studiował w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim filologię polską, a jako drugi kierunek – klasyczną, ale nie zabiegał o magisterium z tego zakresu.

W r. 1947 odbył się w KUL zjazd Polskiego Towarzystwa Filologicznego. Wówczas to przyszły profesor-neolatynista wysłuchał referatu Jerzego Manteuffla, profesora tej uczelni *Kallimach – poeta sztuki i wdzięku*<sup>3</sup>. Janina Pliszczyńska jako przewodnicząca Lubelskiego Koła PTF zapraszała nadal wybitnych filologów klasycznych jako referentów. Wówczas młody magister Jerzy Starnawski był obecny podczas wystąpień profesora Kazimierza Kumanieckiego *Ateny w dobie Peryklesa*<sup>4</sup>, profesora Adama Krokiewicza *Geneza gramatyki greckiej i łacińskiej*<sup>5</sup>, ówczesnego doktora Mieczysława Brożka na temat *Charakterów Teofrasta*<sup>6</sup>. W tym mniej więcej czasie w KUL został zatrudniony na stanowisku zastępcy profesora Marian Plezia, o którym Jerzy Starnawski zawsze wypowiadał się z największą atencją i z którym przez całe lata utrzymywał bliskie kontakty naukowe.

Po ukończeniu studiów w KUL przyszły badacz-neolatynista przeniósł się do Krakowa na UJ (rok akademicki 1948/1949), a następnie do Uniwersytetu Warszawskiego (rok akademicki 1949/1950). Pierwotnie zamierzał ubiegać się o drugie magisterium – z filologii klasycznej, ale ostatecznie za radą swego promotora i mistrza Juliusza Kleinera wybrał tę dyscyplinę jako przedmiot poboczny przy doktoracie i zdawał z niego egzamin. Obrona pracy doktorskiej miała miejsce 15 grudnia 1949 r. w KUL. Egzaminatorem był profesor Plezia. Tuż po wojnie w KUL Katedrę Literatury Porównawczej objął wybitny znawca antyku i znany pisarz Jan Parandowski, a przez chwilę planowano powierzyć mu Katedrę Literatury Klasycznej. Jerzy Starnawski ulegał wpływom wielkiej osobowości znanego pisarza, wspominał jego wykłady z wielką sympatią. Po latach dał temu wyraz w publikacji *Jan Parandowski (1895–1978) jako profesor literatury porównawczej*<sup>7</sup>.

W okresie krakowskim, podczas pobytu w Uniwersytecie Jagiellońskim, Jerzy Starnawski był studentem filologii klasycznej i uczestniczył w zajęciach profesora Ryszarda Gansińca. Słuchał jego wykładu o dziejach religii greckiej w roku akademickim 1948/1949. Jako student Uniwersytetu Warszawskiego uczył się stylistyki łacińskiej u profesora Adama Krokiewicza, słuchając jego wykładu na ten temat<sup>8</sup>. Po latach zajęcia z tym profesorem określił jako nieprześcignione. Nawiązywał bliższe

---

<sup>3</sup> Zob. J. Manteuffel, *Kallimach – poeta sztuki i wdzięku*, Roczniki Humanistyczne 1, 1949, s. 95–108.

<sup>4</sup> Zob. K. Kumaniecki, *Ateny w dobie Peryklesa*, [w:] id. i in., *Epoka Peryklesa*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1949 (Biblioteka Meandra 10), s. 9–26.

<sup>5</sup> Por. A. Krokiewicz, *Gramatyka grecka i łacińska, jej powstanie, rozwój i stan obecny*, Kwartalnik Klasyczny 1, 1927, s. 299–320.

<sup>6</sup> Por. Teofrast, *Charaktery*, przeł. i oprac. M. Brożek, Warszawa 1950 (Biblioteka Meandra 12).

<sup>7</sup> *Jan Parandowski (1895–1978) jako profesor literatury porównawczej*, Ruch Literacki 20, 1979, s. 273–276.

<sup>8</sup> Por. A. Krokiewicz, M. Pąckińska, *Praktyczna stylistyka łacińska*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1965 (wyd. II: 1992).

kontakty ze starszymi kolegami. W zespole tym pracowała doktor Maria Maykowska, adiunkt opiekujący się biblioteką. W tym czasie w UW istniały dwa Zakłady Filologii Klasycznej. Pierwszym kierował Krokiewicz, drugim – profesor Kazimierz Kumaniecki, Prezes Warszawskiego Koła PTF, wkrótce prezes Zarządu Głównego Towarzystwa. Koło Warszawskie wydawało pod redakcją Kumanieckiego czasopismo „Meander” i „Bibliotekę Meandra”, których Jerzy Starnawski był pilnym czytelnikiem, a z biegiem lat na łamach „Meandra” publikował swoje prace. Na te lata przypadło odnalezienie i wydanie przez profesora Kumanieckiego *Retoryki* Filipa Kallimacha. W zespole tym pracowała doktor Lidia Winniczuk. Jerzy Starnawski brał udział w jej proseminarium, na którym czytano *Menechmów* Plauta. Oceniał je po latach jako doskonałe. W tym czasie doktorantką była tam Anna Świderkówna, asystentką doktor Maria Bębenkówna (późniejsza profesor Pąckińska), a na trzecim roku studiował Juliusz Domański.

Po promocji doktorskiej Jerzy Starnawski powrócił do Warszawy, gdzie zarabiał na życie jako nauczyciel w liceum im. Marii Skłodowskiej-Curie. W tym czasie na zaproszenie Lidii Winniczuk regularnie uczestniczył w posiedzeniach koła PTF. Jako polonista skonstatował wówczas, że filologowie klasycyści mają znakomity warsztat naukowy i że zdecydowanie przewyższają pod tym względem neofilologów. W r. 1954 uczestniczył w obchodach dziesięciolecia powojennej działalności PTF w Warszawie.

Jednak lubelski uczyony skierował swoją aktywność intelektualną na działalność w Kole PTF w rodzinnym mieście. Tam udzielał się bardzo intensywnie, tkwił w głównym nurcie życia naukowego badaczy literatury łacińskiej. Po kilku latach wyrósł z tej współpracy artykuł *Z lubelskiej tradycji filologii klasycznej*<sup>9</sup>. Z biegiem lat stał się jednym z czołowych neolatynistów w Polsce. Swoją związek z PTF opisał w szkicu *Stulecie Polskiego Towarzystwa Filologicznego*<sup>10</sup>. Miał też wiedzę o praktycznym nauczaniu języka Cycerona, czemu dał wyraz w pracy *Zagadnienie tekstu w dydaktyce łaciny*<sup>11</sup>.

### 3. DZIAŁALNOŚĆ W KOLE PTF W ŁODZI

Jak już wspomniano, w r. 1964 ówczesny doktor Jerzy Starnawski objął stanowisko docenta w Uniwersytecie Łódzkim i z tą uczelnią związany był przez dalsze lata życia zawodowego. Wkrótce po rozpoczęciu pracy w UŁ został członkiem Łódzkiego Koła PTF.

W dwa lata po przybyciu do Łodzi doc. dr Jerzy Starnawski wystąpił w Łódzkim Kole PTF jako referent. Dnia 25 lutego 1966 r. wygłosił odczyt pt. *Przydatność znajomości języka łacińskiego dla badań literackich*. Był aktywnym uczestnikiem

<sup>9</sup> *Z lubelskiej tradycji filologii klasycznej*, Roczniki Humanistyczne 6, 1957, nr 2, s. 141–157.

<sup>10</sup> *Stulecie Polskiego Towarzystwa Filologicznego*, Filomata, 1993, nr 413, s. 3–13.

<sup>11</sup> *Zagadnienie tekstu w dydaktyce łaciny*, Eos 54, 1964, s. 198–203.

życia naukowego w PTF. Kilka miesięcy później, 27 października, przedstawił referat na temat przekładu dzieła Szymona Starowolskiego *Scriptorum Polonicorum Hecatontas*, który ogłosił pt. *Setnik pisarzy polskich*<sup>12</sup>. Na ogół pisał o tym, co na bieżąco było przedmiotem jego badań. Wiele razy swe studia pogłębiał i rozszerzał, jak to miało miejsce w wypadku odczytu wygłoszonego na zebraniu PTF 9 stycznia 1969 r. Mówił o poemacie czesko-łacińskim poświęconym Polsce. W słowie drukowanym wypowiadał się na temat tego utworu trzykrotnie. Najpierw odczyt unaukował, podniósł jego rangę i pogłębił w artykule w „Eos” pt. *Poeta czesko-łaciński z początku XVII w. Waclaw Kliment vel Clemens autorem poematu o Polsce*<sup>13</sup>, na co zareagowała czeska nauka recenzją. Następnie tekstowi nadał charakter popularny i umieścił go w „Filomacie”<sup>14</sup>, wreszcie pokazał ten utwór neolatynistom europejskim, drukując jego angielską wersję językową w „Humanistica Lovaniensia”<sup>15</sup> (we współpracy z Jozefem IJsewijnem). W miesiąc później zaprezentował, jak to sam mówił, „odprysk” ze swego warsztatu. Mianowicie 19 lutego 1969 r. przedstawił w PTF uwagi na temat mowy Stanisława Orzechowskiego na pogrzebie Zygmunta Starego. Niewątpliwie wystąpienie to opracował na marginesie przygotowywania *Wyboru pism* Orzechowskiego do Biblioteki Narodowej<sup>16</sup>. 7 czerwca 1970 r. wygłosił prelekcję pod ogólnym tytułem *Marcin Kromer*, inicjując w ten sposób swoje badania w tym zakresie (nad korespondencją pisarza, mowami itd.)<sup>17</sup>. W marcu następnego roku mówił o warsztacie bibliograficznym filologa klasycznego. 11 listopada 1971 r. wygłosił w PTF odczyt *Ze studiów nad Stanisławem Orzechowskim*. Tym razem kontynuował prace badawcze, które zaowocowały wspomnianym tomem w BN, interesowała go erudycja klasyczna tego pisarza i jego łacina.

Profesor Starnawski miał zwyczaj na zebraniach PTF zdawać relację ze swych pobytów na konferencjach, kongresach i zjazdach naukowych. Tak było w r. 1972, kiedy to mówił o obradach kongresu stowarzyszenia Ovidianum w Konstancy, następnie tekst prelekcji opublikował w „Filomacie”<sup>18</sup>. W roku następnym wypowiadał się na forum PTF dwukrotnie. 29 lutego mówił o Andrzeju Fryczu Modrzewskim jako pisarzu łacińskim, a 19 października przedstawił sprawozdanie z kongresu neolatynistów w Amsterdamie. Oczywiście obie wypowiedzi ujrzały

---

<sup>12</sup> Szymon Starowolski, *Setnik pisarzy polskich albo Pochwały i żywoty stu najznakomitszych pisarzy polskich*, przeł. i oprac. J. Starnawski, wstęp id. i F. Bielak, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1970.

<sup>13</sup> *Poeta czesko-łaciński z początku XVII w. Waclaw Kliment vel Clemens autorem poematu o Polsce*, Eos 57, 1967/1968, s. 180–193.

<sup>14</sup> *Czesko-łaciński poemat o Polsce z XVII wieku*, Filomata, 1969, nr 231, s. 89–94.

<sup>15</sup> J. Starnawski, J. IJsewijn, *Clemens Venceslaus Zebrecenus a Lybeo Monte, Lechidos libri IV* (ca 1632–35). *An Unedited Poem on the Accession to the Throne of Ladislaus IV of Poland*, Humanistica Lovaniensia 21, 1972, s. 281–384.

<sup>16</sup> Stanisław Orzechowski, *Wybór pism*, oprac. J. Starnawski, Ossolineum, Wrocław 1972.

<sup>17</sup> *Cromeriana*, Archiwum Literackie 23, 1980, s. 137–153; *Cromeriana nova*, Eos 77, 1989, s. 101–110.

<sup>18</sup> *Ovidianum 1972*, Filomata, 1972, nr 262, s. 99–105.

światło dzienne w druku<sup>19</sup>. 9 maja 1974 r. profesor Starnawski został wybrany do zarządu Koła Łódzkiego PTF, ale działał tam stosunkowo krótko. Najlepiej czuł się w roli prelegenta. W roku następnym (24 kwietnia 1975 r.) przedstawiał swe wrażenia z Międzynarodowego Kolokwium Studiów nad Renesansem (Tours, lipiec 1974) i z V Kongresu stowarzyszenia Vita Latina (Pau, kwiecień 1975), a więc relacjonował przebieg obrad „na gorąco”, potem teksty wystąpień w PTF publikował<sup>20</sup>. Pod koniec tego roku (27 listopada 1975) Jerzy Starnawski zaprezentował odczyt *Laciński panegiryk Daniela Hermana na cześć Akademii Zamojskiej*, opublikowany w roku następnym w „Libri Gedanenses”, a po angielsku w „Humanistica Lovaniensia” i przedrukowany w pracy zbiorowej *Pod cieniem Hippeum*<sup>21</sup>. 2 grudnia 1976 r. przedstawił sprawozdanie z przebiegu III Kongresu Neolatynistów (Tours, wrzesień 1976), w roku następnym (17 listopada 1977) miał odczyt o Sarbiewskim. W dalszym ciągu z fragmentami bieżących badań szedł na odczyty do PTF. Tak więc 5 marca 1980 r. przedstawił przygotowany przez niego do druku tomik w Bibliotece Analiz Literackich – *Antygonę* Sofoklesa<sup>22</sup>. Na ile pozwalają ustalić zachowane sprawozdania – protokoły z zebrań Koła Łódzkiego, można stwierdzić, że Jerzy Starnawski nadal bardzo często wygłaszał prelekcje. 15 stycznia 1987 r. mówił *O dwóch zespołach korespondencji Andrzeja Krzyckiego*, później drukowany w tomie *Odrodzenie. Czasy – ludzie – książki*<sup>23</sup>, a 3 marca 1988 r. przedstawił odczyt dwuczęściowy. Znakomity latynista mówił *O jednej błędnej lekcji w lacińskiej elegii Kochanowskiego* i o dziejach Salustiusza w Polsce. Obie prace zostały wydrukowane<sup>24</sup>. W październiku (20 października 1988) przedstawił sprawozdanie z Kongresu Neolatynistycznego (Toronto, 8–12 lipca) i z Kongresu Latynistów-Mediewistów (Heidelberg, 12–15 września).

Na konferencji organizowanej przy współdziałaniu PTF (Międzynarodowa Komunikacja Językowa) wystąpił jako pierwszy na obradach plenarnych 24 listopada

<sup>19</sup> *O Fryczu Modrzewskim – pisarzu lacińskim. Rekonesans*, [w:] Andrzej Frycz Modrzewski i problemy kultury polskiego Odrodzenia, oprac. T. Bieńkowski, Ossolineum, Wrocław 1974 (Studia Staropolskie 42), s. 105–121; *Lacina żyje. Na marginesie kongresu neolatynistów w Amsterdamie (19–24 VIII 1973) i kongresu latynistów na Malcie (30 VIII–4 IX 1973)*, Przegląd Humanistyczny 18, 1974, nr 2, s. 158–161.

<sup>20</sup> *XVII Międzynarodowe Kolokwium Studiów nad Renesansem (Tours, 8–20 lipca 1974)*, Przegląd Humanistyczny 19, 1975, nr 4, s. 157–163; *V Kongres Vitae Latinae (Pau, 1–5 kwietnia 1975)*, Przegląd Humanistyczny 19, 1975, nr 8, s. 149–152.

<sup>21</sup> *Panegiryk Daniela Hermanna na cześć Akademii Zamojskiej (1594)*, Libri Gedanenses 9, 1975, s. 195–207 (przedruk w: J. Starnawski i in., *Pod cieniem Hippeum. Studia i materiały*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1995, s. 25–46); *Poems of Daniel Hermannus Borussus on the Foundation of the University of Zamość (1594)*, Humanistica Lovaniensia 24, 1975, s. 204–219.

<sup>22</sup> *Antygoną Sofoklesa*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1983 (Biblioteka Analiz Literackich).

<sup>23</sup> *O dwu zespołach listów Andrzeja Krzyckiego*, [w:] J. Starnawski, *Odrodzenie. Czasy – ludzie – książki*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 1991, s. 56–64.

<sup>24</sup> *O błędnej lekcji w lacińskim epigramacie*, [w:] *Munera philologica et historica Mariano Plezia oblata*, Ossolineum, Wrocław 1988, s. 157–160; *Kilka uwag o oddziaływaniu Salustiusza na dawnych pisarzy polskich*, Miscellanea Łódzkie 1, 1990, s. 22–28.

1989 r. z referatem *Żywotne problemy neolatynistyki*. W dwa miesiące później, w styczniu 1990 r., Jerzy Starnawski znów był obecny na zebraniu Koła Łódzkiego jako prelegent – autor czterech komunikatów: 1) *Glosa do grobu Owidiusza w ziemi sarmackiej*<sup>25</sup>, 2) *Trzydziesty siódmy łaciński wiersz Simonidesa*<sup>26</sup>, 3) *Sarbieviana nova*<sup>27</sup>, 4) *Dwa poematy łacińskie o powstaniu listopadowym*<sup>28</sup>. W styczniu 1991 r. (24 stycznia) łódzki neolatynista znów przedstawił dwa komunikaty: 1) *O pierwszym znanym dziś polskim przekładzie Plauta*<sup>29</sup>, 2) *Do literackiej genezy Quo vadis?*<sup>30</sup>. Rok później (30 kwietnia 1992) przedstawił odczyt *Z dziejów Tacyty w Polsce*<sup>31</sup>. 1 grudnia 1994 r. wygłosił referat *O dwóch polskich filologach klasycznych działających za granicą*. Tekst podał do druku w „Rocznikach Humanistycznych”<sup>32</sup>, a początek badań nad sylwetkami tych uczonych – Stanisława Seligi i Ignacego Wieniewskiego – był związany z opracowywaniem przez Profesora ich biogramów do redagowanego przez niego *Słownika badaczy literatury polskiej*<sup>33</sup>. Po upływie dwóch lat znów wystąpił jako prelegent. 18 kwietnia 1996 r. prezentował przygotowywany do druku tom zbiorowy – drugą część wydawnictwa *Antyk w Polsce*<sup>34</sup>, w której był autorem większości zamieszczonych prac (podobnie jak w części pierwszej). W grudniu tego samego roku wygłosił referat *Włosko-łaciński poeta z przełomu XVIII i XIX w. działający w Polsce*. Przedstawił sylwetkę Luigiego (Aloysiusa) Rusnatego, jezuita tworzącego i działającego w Połocku<sup>35</sup>. W maju 1998 r. Jerzy Starnawski zaprezentował dwie prace: 1) *O łacińskim przekładzie Norwida Garstki piasku*<sup>36</sup>, 2) *Doktoryzacja Stanisława Witkowskiego*<sup>37</sup>. Bez mała osiemdziesięcioletni uczoney powoli ograniczał swoją aktywność w PTF, ale starał się o to, aby nadal

<sup>25</sup> *Glosa do legendy o grobie Owidiusza w ziemi sarmackiej*, Meander 45, 1990, s. 203–204.

<sup>26</sup> *Trzydziesty siódmy znany dziś łaciński utwór poetycki Simonidesa*, Rocznik Zamojski 3, 1987–1988, s. 193–194.

<sup>27</sup> *Sarbieviana nova*, Eos 78, 1990, s. 389–398.

<sup>28</sup> *Dwa poematy łacińskie o powstaniu listopadowym*, Meander 49, 1994, s. 609–617.

<sup>29</sup> *O pierwszym znanym dziś tłumaczeniu Plauta w Polsce*, Meander 46, 1991, s. 113–117 (przedruk w: J. Starnawski i in., *Antyk w Polsce. Część I*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 1992, s. 81–86).

<sup>30</sup> *Do literackiej genezy Quo vadis?*, Meander 45, 1990, s. 311–315.

<sup>31</sup> *Z dziejów sławy Tacyty w dawnej Polsce*, Filomata, 1992, nr 408, s. 174–183 (wersja rozszerzona pt. *Z dziejów sławy Tacyty w dawnej Polsce*. Andrzej Maksymilian Fredro, Stanisław Herakliusz Lubomirski, Adam Naruszewicz, [w:] *Antyk w Polsce. Część I*, s. 163–177).

<sup>32</sup> *O dwu filologach zmarłych w podszłym wieku daleko od ojczyzny (Stanisław Seliga, Ignacy Wieniewski)*, Roczniki Humanistyczne 43, 1995, nr 3, s. 101–119.

<sup>33</sup> *Słownik badaczy literatury polskiej*, t. I–, Wydawnictwo UŁ, Łódź 1994–.

<sup>34</sup> *Antyk w Polsce. Część 2. Studia*, oprac. J. Okoń, J. Starnawski, Wydawnictwo UŁ, Łódź 1998.

<sup>35</sup> *Aloysius Rusnati – poeta włosko-łaciński działający w Polsce*, Prace Komisji Filologii Klasycznej, 1998, nr 27, s. 125–144.

<sup>36</sup> *Łaciński przekład Garstki piasku z 1932 roku*, Studia Norwidiana 15/16, 1997/1998, s. 73–77.

<sup>37</sup> *Doktoryzacja Stanisława Witkowskiego sub auspiciis imperatoris (1893)*, Meander 54, 1999, s. 303–306.

raz w roku wystąpić jako prelegent. W tym czasie pracował nad przygotowaniem dla ŁTN (seria Literatura dla Wszystkich) wyboru *Annales* Tacyta w przekładzie Adama Naruszewicza<sup>38</sup>. Na marginesie tych badań przygotował prelekcję dla PTF pt. *O komentarzu Naruszewicza do Tacyta Dzieł wszystkich*, którą przedstawił 27 kwietnia 2000 r. W 8 marca 2001 r. mówił o przygotowywanym wydaniu *Iliady* Homera do wspomnianej serii w ŁTN<sup>39</sup>.

W roku następnym, 2002, w dniach 13–14 lutego wystąpił z referatem *O najstarszej konstrukcji trzech poetów*. Siły profesora słabły, udzielał się coraz rzadziej. Na pewno był na zebraniu PTF 24 listopada 2005 r., na uroczystym posiedzeniu Koła poświęconym działalności doktora Józefa Macjona, wieloletniego prezesa PTF, obecnie honorowego prezesa. Wówczas to Józef Macjon podkreślił wielki wkład profesora Starnawskiego w życie naukowe Koła i serdecznie za to podziękował oraz dał wyraz głębokiego szacunku dla znakomitego filologa. Mistrz wyraźnie tracił siły, przychodził coraz rzadziej na zebrania, wreszcie w lutym 2009 r. złożył pisemne oświadczenie o wystąpieniu z PTF. Nie chciał być członkiem biernym, ograniczającym się do płacenia składek.

#### 4. POWOŁANIE I PROWADZENIE PODYPLOMOWEGO STUDIUM NEOLATYNISTYCZNEGO W UNIWERSYTECIE ŁÓDZKIM

Gdy rozpoczynałam pracę w Zakładzie Literatury Staropolskiej i Nauk Pomocniczych UŁ, przekonałam się, jak wiele muszę się nauczyć. Najpilniejszą sprawą było opanowanie podstaw łaciny. Miałam za sobą dwuletni lektorat uniwersytecki. Prowadziła go znakomita łacinniczka, magister Łucja Macherowa, ale nauka trwała zbyt krótko. Tak pośpiesznie zdobyta wiedza nie wystarczyła do pracy naukowej. Trzódka profesora Starnawskiego – świeżo zatrudnione asystentki dobrze rozumiały, że trzeba te braki szybko uzupełnić. Jednak w tamtym czasie trudno było zapisać się do jakiejś szkoły językowej, gdzie nauczano łaciny. Mistrz widząc, jak źle wygląda wśród pracowników Zakładu znajomość języka starożytnych Rzymian, zarządził, że raz w tygodniu będzie prowadził z nami lektorat z łaciny. Na spotkaniach tych głównie tłumaczyliśmy teksty klasyków. Pamiętam, gdy czytaliśmy *Żywot Attyka* Neposa, jedna z koleżanek robiła przekład rozwlekły i nieudolny. Profesor poprawił tę marną translację i powiedział mniej więcej te słowa:

– Jaki to wspaniały język ta łacina! Genialnie lapidarny i precyzyjny!

Profesor miał świadomość, że absolwenci polonistyki uprawiający badania nad literaturą staropolską mają te same problemy, co i jego asystentki, to znaczy łacinę znają bardzo słabo. Aby ten stan rzeczy poprawić, powołał w Uniwersytecie Łódzkim Podyplomowe Studium Neolatynistyczne. Koncepcję kształcenia omówił

<sup>38</sup> Tacyt, *Dzieje roczne*, przeł. Adam Naruszewicz, oprac. J. Starnawski, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 2000 (Literatura dla Wszystkich 20).

<sup>39</sup> Homer, *Iliada*, oprac. J. Starnawski, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 2000 (Literatura dla Wszystkich 22).



szczegółowo z profesorami Stefanem Zabłockim i Henrykiem Kowalewiczem. Plan ten także pochwalał profesor Marian Plezia i do pewnego stopnia mu patronował. Studium rozpoczęło działalność w r. 1978. Uczestnikami byli młodzi pracownicy nauki: asystenci, adiunkci, doktoranci piszący prace z różnych dziedzin humanistyki, bibliotekarze, nauczyciele i ludzie innych profesji. Jerzy Starnawski jako kierownik Studium zaprosił do współpracy wybitnych uczonych z różnych dyscyplin humanistycznych. Zajęcia zamykały się w ramach pięciu „zjazdów” w ciągu semestru, od piątku po południu do niedzieli włącznie (kończyły się około godziny 12, czasem 14), trwały cały rok. W sumie planowano 240 godzin rocznie, w tym 60 godzin „łaciny dla zaawansowanych”. Najbardziej obciążeni dydaktycznie byli profesorowie: Zabłocki, Domański i Starnawski. W mniejszym wymiarze pracował profesor Jerzy Bartłomiej Korolec. Z miejscowych uczonych wymienić trzeba dwóch łódzkich historyków: profesorów Ryszarda Rosina i Stefana Krakowskiego. Profesor Rosin prowadził bardzo interesujące zajęcia z paleografii. Profesor Krakowski był człowiekiem niezwykle serdecznym i uczynnym, świetnym dydaktykiem. Pamiętam, że zagadnęłam go o pewną kwestię z prośbą o wyjaśnienie. Bardzo rzetelnie przygotował się do udzielenia mi odpowiedzi, a na konsultacje zaprosił mnie do własnego domu. Dostarczał cennych informacji źródłowych i bibliograficznych. Profesor Starnawski prowadził bardzo dużo zajęć, zawsze był w pogotowiu na zastępstwo, gdy ktoś z prowadzących odwołał przyjazd. Przeważnie prezentował nam swe bieżące prace neolatynistyczne, był niewyczerpanym źródłem wiedzy z tej dyscypliny. Czasem zapraszał profesorów na jeden „zjazd”. Pamiętam, że tylko na jeden semestr był zatrudniony w Neolatinum profesor Marian Plezia. Mówił o historii języka łacińskiego w średniowieczu. W studium systematycznie nauczali ówczesni doktorzy, dziś profesorowie – Józef Budzyński i Roman Zawadzki. Budzyński prowadził zajęcia bardzo kompetentnie i ciekawie. Przez czas jakiś mówił o horacjanizmie w poezji staropolskiej i oświeceniowej. Jednorazowo gościli z wykładami profesor Tadeusz Ulewicz i profesor Krystyna Stawecka. Neolatinum istniało około dziesięciu lat, do r. 1987, kiedy to profesor Starnawski przeżył drugi zawał serca. Z tego powodu, przebywając na zwolnieniu lekarskim, nie nadzorował rekrutacji osobiście i nabór się nie powiódł. W sprawach administracyjnych Profesora wówczas zastępował doktor Andrzej Obrębski – jedyny absolwent filologii klasycznej w naszym zespole.

Wśród przyjezdnych wykładowców najbardziej obciążony dydaktycznie był profesor Juliusz Domański, znakomity pedagog, wielki erudyta i wspaniały humanista. Prowadził zajęcia z poezji łacińskiej średniowiecza, analizował z nami dużo wierszy. Jego zajęcia były bardzo ciekawe i instruktywne. Wiele też mówił o środowisku neolatynistyki europejskiej, omawiał na bieżąco ukazujące się prace wybitnych uczonych z tej dyscypliny, prezentował też badania własne.

Bardzo ciekawie, erudycyjnie i niezwykle przystępnie wygłaszał swe wykłady profesor Stefan Zabłocki. Mówił na temat dziejów inspiracji klasycznych w literaturze polskiej epok dawnych, o literaturze nowołacińskiej w Europie, o prerenesansie, o stylu manierystycznym.

Studentów było dość dużo, na każdym roku nie mniej niż 12 osób (taki był wymóg administracyjny), zazwyczaj zapisywało się więcej. Wśród uczestników byli między innymi Teresa Borawska z Torunia, Mirosława Hanusiewicz z Lublina, Joanna Krauze-Karpińska i Adam Karpiński z Warszawy, Marek Prejs z UW, Maria Zychowicz z BN, Andrzej Obrębski, Maria Wichowa, Tadeusz Nowak i Alicja Szymczakowa z miejscowych, pracownicy archiwów, bibliotekarze, nauczyciele łaciny, których nazwisk już dzisiaj nie pamiętam.

Profesor Starnawski starał się uczynić ze swojej Katedry silny ośrodek neolatynistyczny. Niestety, nie osiągnął większych sukcesów. W rzeczywistości wypromował jednego doktora w tej dziedzinie nauki. Pracownicy z rzadka podejmowali w badaniach zagadnienia recepcji antyku w literaturze polskiej. Często nakłaniał nas do udziału w konferencjach neolatynistycznych. Jednak łódzka szkoła neolatynistyczna się nie uformowała, choć wśród nas był znakomity mistrz.

##### 5. UDZIAŁ W KONGRESACH, ZJAZDACH, SYMPOZJACH I SESJACH NAUKOWYCH O TEMATYCE KLASYCZNEJ I NEOLATYNISTYCZNEJ

Profesor Jerzy Starnawski uczestniczył bardzo aktywnie w trudnych do zliczenia konferencjach, zjazdach, sympoziach i kongresach latynistycznych i neolatynistycznych. Często występował w dwóch rolach – referenta i sprawozdawcy. Omówienia spotkań naukowych drukował na bieżąco, po latach co ważniejsze teksty zebrał w tomie *Kongresy, sympozja, sesje naukowe*<sup>40</sup>. Informowanie o przebiegu spotkań i ich dorobku naukowym rozpoczął od relacji z LVI Zjazdu Polskiego Towarzystwa Filologicznego, który obradował we Wrocławiu w dniach 26–28 czerwca 1959 r. Jak wiadomo, w Uniwersytecie Wrocławskim funkcjonowała jedyna wówczas katedra neolatynistyki. Jej kierownikiem był profesor Jerzy Krókowski. Prowadzono tam intensywne studia nad humanizmem śląskim. Profesor Krókowski omówił na zjeździe stan badań nad poetą śląskim okresu wczesnego humanizmu Wawrzyńcem Korwinem, w roku bieżącym ukaże się edycja monograficzna dzieł tego poety wraz z tłumaczeniami, pióra profesora Roberta Zawadzkiego, ściśle współpracującego z profesorem Starnawskim przez wiele lat, czasem współautora publikacji zmarłego neolatynisty.

Kolejny zjazd PTF, LVII Walne Zgromadzenie, odbył się w Lublinie w dniach 28–30 czerwca 1960 r., w siedzibie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Temu spotkaniu naukowemu prof. Starnawski poświęcił dwie relacje, w jednej omawiając przebieg obrad, w drugiej skupiając uwagę na prezentowanych tam badaniach nad teatrem antycznym oraz relacjonując przebieg części artystycznej, którą wypełniało amatorskie przedstawienie *Agamemnona* Ajschylosa, w auli uniwersyteckiej KUL.

W r. 1966 Jerzy Starnawski przebywał w dniach 12–16 kwietnia w Brnie, gdzie odbywał się międzynarodowy kongres filologów klasycznych pod hasłem *Antiquitas*

<sup>40</sup> *Kongresy, sympozja, sesje naukowe*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Częstochowa 1999.

*Graeco-Romana ac tempora nostra*. Wówczas lubelski uczoney uczestniczył w obradach sekcji zajmującej się wpływem antyku na literaturę nowożytną. Dla przypomnienia dodajmy, że takie międzynarodowe zjazdy, organizowane przez komitet Eirene, rozpoczęły się w r. 1960 w Rumunii, a potem kolejno, corocznie odbywały się w jednym z miast ówczesnych państw socjalistycznych: Leningradzie, w Płowdiwie, w Budapeszcie.

Od r. 1971 Jerzy Starnawski, reprezentując już Uniwersytet Łódzki, regularnie uczestniczył w Kongresach Neolatynistów. Pierwszy z nich był zorganizowany w Leuven (Lowanium) w dniach 22–29 sierpnia. Uczony tym razem wystąpił z referatem, mówił po francusku o humaniście francuskim Le Roy, twórcy dzieła poświęconego Polsce. Tekst wystąpienia kongresowego wraz z tekstem omawianego dzieła ukazał się w księdze referatów z obrad<sup>41</sup>. Po drodze do kolejnego spotkania neolatynistów odbył się w Konstancy w Rumunii w dniach 25–30 lipca 1972 pierwszy Kongres Owidiuszowski. Nie trzeba dodawać, że Konstancja (dawniej Tomi) to miejsce zgonu rzymskiego poety-wygnańca. Łódzki wkład do obrad wniósł ówczesny doktor Ignacy Ryszard Danka jako referent, natomiast profesor Starnawski tym razem przysłuchiwał się konferencji i relacjonował ją w drukowanym sprawozdaniu<sup>42</sup>.

Kolejny Kongres Neolatynistów odbył się w Amsterdamie w dniach 19–24 sierpnia 1973 r. Profesor Starnawski przedstawił tam referat o recepcji Stanisława Orzechowskiego u humanistów zachodnioeuropejskich. Następnie przeniósł się na Maltę, gdzie w dniach 30 sierpnia – 4 września 1973 obradował III kongres stowarzyszenia Academia Latinitati Fovendae (na kongresach Akademii używa się wyłącznie łaciny). Jerzy Starnawski mówił o stylu prozy łacińskiej Orzechowskiego. Uczony ten w tym mniej więcej czasie opublikował *Wybór pism* Orzechowskiego w Bibliotece Narodowej<sup>43</sup>, a więc równolegle pracował nad tym autorem jako polonista i latynista, często pisząc o Orzechowskim łacińskim i polskim.

Kolejna przygoda intelektualna łódzkiego filologa to V Kongres stowarzyszenia Vita Latina (Pau, 1–5 kwietnia 1975 r.). Na tym spotkaniu poświęconym „łacinnie żywej” jako jedyny przedstawiciel naszej nauki Jerzy Starnawski mówił o dziejach recepcji Petrarce w Polsce. Rok później odbył się III Kongres Neolatynistów (Tours, 6–10 września 1976 r.). Łódzki filolog wystąpił tam z referatem w języku francuskim, przedstawił w nim serie wydawnicze i zbiorowe oraz indywidualne wydania autorów nowołacińskich w Polsce. Jak zwykle po upływie trzech lat odbył się czwarty Kongres Neolatynistów, tym razem obrady toczyły się w Bolonii w dniach 26 lipca – 1 września 1979 r. Wówczas Jerzy Starnawski po raz pierwszy mówił o Andrzeju Fryczu Modrzewskim jako pisarzu łacińskim, swe prace na ten temat publikował później kilkakrotnie. Przypomnijmy, że uczoney ten jest autorem mono-

<sup>41</sup> *Le De regno Poloniae de l'humaniste français Louis Le Roy*, [w:] *Acta Conventus Neolatini Lovaniensis – Proceedings of the First International Congress of Neo-Latin Studies, Louvain, 23-28 August 1971*, oprac. J. IJsewijn, E. Kessler, Leuven University Press, Leuven 1973, s. 613–629.

<sup>42</sup> Zob. wyżej, przyp. 18.

<sup>43</sup> Zob. wyżej, przyp. 16.

grafii o autorze *De republica emendanda*<sup>44</sup>. Od początku istnienia kongresów neolatynistycznych reprezentował polską naukę w towarzystwie Stefana Zabłockiego i Krystyny Staweckiej, z którymi współpracował organizując zajęcia w Neolatinum w Łodzi. Jak niegdyś na Malcie, mistrz uczestniczył w piątym z kolei kongresie stowarzyszenia Academia Latinitati Fovendae, odbywającym się w Trewirze w dniach 30 sierpnia – 5 września 1981 r. Obrady odbywały się, tak jak poprzednie, pod hasłem *Omnium gentium ac nationum conventus Latinis litteris linguaeque fovendis*. Tym razem Jerzy Starnawski wystąpił jako sprawozdawca obrad.

Natomiast na piątym Międzynarodowym Kongresie Neolatynistów (St. Andrews, 24 sierpnia – 1 września 1982) wypowiadał się jako badacz Kochanowskiego. Były to akurat lata obchodów rocznicowych poety czarnoleskiego (1980–1984). Przedstawił referat o strukturze i artystycznych similiach łacińskiego poematu o Wandzie (*Elegia I 15*), pokazując naszego największego poetę renesansu na forum międzynarodowym jako twórcę dojrzałych artystycznie wierszy łacińskich, bogato inkrostowanych materia antyczną.

Trzy lata później Jerzy Starnawski znów uczestniczył w dwóch międzynarodowych spotkaniach naukowych poświęconych łacinie i antykowi. W dniach 5–10 sierpnia 1985 r. brał udział w VI Kongresie Akademii Wspierania Łaciny w Durham w Anglii, mieście, gdzie jest pochowany Beda Czcigodny. W obradach nad „łaciną żywą” mówił o angielskiej recepcji utworów Macieja Kazimierza Sarbiewskiego (przekłady, wypowiedzi o poecie, reminiscencje). Z Wysp Brytyjskich przeniósł się do Niemiec, gdzie w Wolfenbüttel w dniach 12–16 sierpnia 1985 r. odbywał się VI Międzynarodowy Kongres Neolatynistyczny. Mówił tam o osiemnastowiecznym dramacie o Dantyszku, wystawionym w jednym z kolegiów jezuickich. Przewodniczył także jednej z sesji obrad. Kolejny, VII Kongres Neolatynistów obradował w Toronto w dniach 8–13 sierpnia 1988 r. Jerzy Starnawski poinformował tam w swoim referacie o związkach, jakie łączyły *Odprawę posłów greckich* Kochanowskiego z francuskim dramatem o Troi Jacques’a Milleta, twórcy z XV wieku. W kilka tygodni później (11–15 września 1988 r.) uczestniczył w I Kongresie Latynistów-Mediewistów, który miał miejsce w Heidelbergu. Łódzki uczyony przedstawił tam referat, w którym omówił żywoty św. Wojciecha autorstwa Jana Kanapariusza (przypisywany także Gaudentemu Radzimowi, bądź też papieżowi Sylwestrowi II) i Brunona z Kwerfurtu. Obradowano nad piśmiennictwem wieku X. Mój Mistrz znakomicie wpasował się ze swym tematem do profilu obrad. Zinterpretował teksty o szczególnym znaczeniu, mianowicie mające charakter równocześnie dzieła literackiego i źródła historycznego, co podkreślono w dyskusji na sali obrad.

W następnym, 1989 r., profesor Starnawski uczestniczył w VII Colloquium Tullianum („Cyceron i państwo”), obradującym w Warszawie pod protektora-tem przewodniczącego Rady Państwa PRL Wojciecha Jaruzelskiego i Prezydenta Republiki Włoskiej Francesca Cossigi. Występował w charakterze sprawozdawcy

<sup>44</sup> Andrzej Frycz Modrzewski: *życie, dzieło, sława*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1981.

obrad wespół z profesorem filologii klasycznej UŁ Bohdanem Wiśniewskim. Kilka miesięcy później uczestniczył w VII Kongresie Międzynarodowego Towarzystwa Historii Retoryki, który obradował w Getyndze w dniach 26–29 lipca 1989 r. Mistrz przedstawił tam referat zawierający analizę łacińskich panegiryków na cześć króla Zygmunta I, to znaczy mów pogrzebowych autorstwa Marcina Kromera i Stanisława Orzechowskiego. Problem panegiryków łacińskich w Polsce wzbudził duże zainteresowanie uczestników dyskusji.

Nadeszła pora VIII Kongresu Neolatynistów (Kopenhaga, 11–17 sierpnia 1991 r.). Tradycyjnie został tam zaproszony profesor Jerzy Starnawski jako autor referatu. Tym razem omówił poselstwo morskie Marcina Kromera z lat 1569–1571, dotyczące relacji polsko-duńsko-szwedzkich. Jego wystąpienie ukazało się również po polsku pod tytułem *Marcin Kromer w poselstwie morskim lat 1569–1571*<sup>45</sup>.

W r. 1993 minęło pięć lat od pierwszego Kongresu Latynistów-Mediewistów. Łódzki filolog wystąpił na II spotkaniu, obradującym we Florencji w dniach 11–15 września. Mówił o trzynastowiecznym renesansie w średniowiecznej literaturze polskiej, uwzględniając Wincentego Kadłubka i jego imiennika, dominikanina z Kielczy, hagiografa. Przyszedł czas IX Kongresu Neolatynistów. Odbył się w Bari w dniach 29 sierpnia – 3 września 1994. W mieście królowej Bony Jerzy Starnawski mówił po francusku *O wydaniu poezyj Horacego, obszernie komentowanym, dedykowanym Stefanowi Batoremu (1584)*<sup>46</sup>. Łódzki filolog znany był wśród badaczy literatury klasycznej i nowołacińskiej w całej Europie. Jako jedyny polski uczony został zaproszony do Hiszpanii, gdzie w dniach 14–18 listopada 1995 r. toczyły się obrady pod hasłem uczczenia 1900. rocznicy dzieła Kwintyliana *Institutio oratoria*. Sesja rozpoczęła się w Madrycie, a zakończyła w Calahorra (ryzm. Calagurris), w mieście rodzinnym znakomitego retora. Jerzy Starnawski mówił po francusku o recepcji Kwintyliana w Polsce. Wystąpienie było w pełni odkrywcze, badacz podał fakty dotąd całkiem nieznanne w nauce.

Na X Kongresie Neolatynistów prof. Starnawski pojawił się po raz ostatni. Uczeni spotkali się w Ávila, na miejscowym Uniwersytecie Katolickim w dniach 4–9 sierpnia 1997 r. Na kongresie tym uczczono księgą pamiątkową zasłużonego neolatynistę Jacques'a Chomarata. Był to słownik najwybitniejszych pisarzy nowołacińskich z Europy<sup>47</sup>. Łódzki uczony był jedynym z Polaków biorącym udział w powstaniu tej publikacji jako autor hasła poświęconego Sarbiewskiemu. Tradycyjnie wystąpił też z wygłoszonym po francusku referatem, w którym omówił korespondencję Jana Dantyszka – posła polskiego w Hiszpanii. Poeta-dyplomata relacje z tej misji

---

<sup>45</sup> *Marcin Kromer w poselstwie morskim lat 1569–1571. Garść uwag historyka literatury*, Studia Warmińskie 26, 1989, s. 23–34.

<sup>46</sup> Zob. *O wydaniu poezyj Horacego, obszernie komentowanym, dedykowanym Stefanowi Batoremu (1584)*, [w:] *Studia Classica et Neolatina*, t. I, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1994, s. 101–115.

<sup>47</sup> *Centuriae Latinae. Cent une figures humanistes de la Renaissance aux Lumières offertes à Jacques Chomarat*, oprac. C. Nativel, Droz, Genève 1997.

przekazywał królowi Zygmuntovi Staremu i jego małżonce Bonie. W środowisku europejskich neolatynistów zainteresowanie tym polskim poetą jest ogromne, do czego w dużej mierze przyczynił się łódzki filolog. Dla przypomnienia wypada dodać, że w Brukseli w dniach 22–23 maja 1995 r. zorganizowano międzynarodową konferencję poświęconą Dantyszkowi. Materiały z tej sesji ukazały się pt. *Studia Europaea II: Joannes Dantiscus (1485–1548) Polish Ambassador and Humanist*<sup>48</sup>. Badania nad korespondencją poety prowadzili Jerzy Axer i Jerzy Mańkowski we współpracy z uczonymi hiszpańskimi.

Na X Kongresie Neolatynistów Jerzy Starnawski zakończył swój udział w tych spotkaniach naukowych. Przyczyną był ubytek sił spowodowany zaawansowanym wiekiem. Zdołał jeszcze przygotować referat na III Kongres Latynistów-Mediewistów (Cambridge, 9–12 września 1998). Mówił po francusku o sekwencjach związanych ze św. Wojciechem. Ustalił, że pierwsze teksty pojawiły się już w 1002 r.

Na przestrzeni trzydziestu lat Profesor godnie reprezentował polską naukę na arenie międzynarodowej. Towarzyszyli mu, ale nie uczestniczyli w kongresach tak regularnie jak Mistrz, najwybitniejsi neolatyniści polscy: Stefan Zabłocki, Krystyna Stawecka, Jerzy Axer, Brygida Kürbis, Barbara Milewska-Ważbińska, Mieczysław Mejor, Ignacy Lewandowski. Profesor Jerzy Starnawski jako uczestnik międzynarodowych spotkań neolatynistycznych wniósł duży wkład do badań w tej dyscyplinie.

## 6. BADANIA NEOLATYNISTYCZNE

Znaczna część dorobku profesora Starnawskiego to prace neolatynistyczne, o bardzo różnym profilu. Pierwsza grupa obejmuje prezentacje sylwetek filologów klasycznych, zarówno tych „zapomnianych” jak Gotfryd Ernest Groddeck, Mieczysław Kolanowski, jak i zasłużonych, lecz mniej znanych, zmarłych poza ojczyzną (Stanisław Seliga, Ignacy Wieniewski) oraz największych współczesnych uczonych (Ryszard Gansiniec, Henryk Kowalewicz, Marian Plezia). Pisał też ogólnie *O klasycznych studiach filologów polskich w okresie międzypowstaniowym*<sup>49</sup>, o *Elementach antycznych w uniwersytecie średniowiecznym*<sup>50</sup>, lub omawiał stan badań w artykule *Poezja nowołacińska krajów Europy środkowej w pracach ostatnich dziesiętków lat* (1988)<sup>51</sup>.

Jerzy Starnawski – neolatynista położył wielkie zasługi w zakresie edytorstwa i przekładów dzieł autorów nowołacińskich oraz jako badacz tłumaczeń z łaciny.

<sup>48</sup> *Studia Europaea II: Joannes Dantiscus (1485-1548) Polish Ambassador and Humanist*, oprac. J. IJsewijn, W. Bracke, Centrum voor Europese Cultuur, Brussel 1996.

<sup>49</sup> *O klasycznych studiach filologów polskich w okresie międzypowstaniowym*, Filomata, 1993, nr 416, s. 350–359.

<sup>50</sup> *Elementy antyczne w uniwersytecie średniowiecznym*, Filomata, 1991, nr 403, s. 203–210.

<sup>51</sup> *Poezja nowołacińska krajów Europy środkowej w pracach ostatnich dziesiętków lat*, [w:] *Prace na X Międzynarodowy Kongres Słowistów w Sofii 1988*, t. II: *Literaturoznawstwo, folklorystyka, problematyka historyczna*, PWN, Warszawa 1988, s. 297–304.

Jego monumentalne publikacje w tym zakresie to edycje pism Szymona Starowolskiego. W Krakowie w r. 1970 ukazała się w polskim przekładzie łódzkiego filologa *Scriptorum Polonicorum Hecatontas (Setnik pisarzy polskich)*<sup>52</sup>. Wstęp opracował wspólnie z Franciszkiem Bielakiem, komentarz dał własny. Dzieło Starowolskiego jest bardzo ważne dla naszej kultury, bo to pierwszy polski słownik biobibliograficzny obejmujący najwybitniejszych ludzi pióra dawnej Rzeczypospolitej. Jerzy Starnawski jako tłumacz i edytor ponownie sięgnął po tekst Starowolskiego. Tym razem opublikował *Sarmatiae bellatores* w przekładzie i opracowaniu własnym<sup>53</sup>. *Wojownicy sarmaccy* obejmują 129 biogramów władców, hetmanów i rycerzy. Ważną pozycją w dorobku Mistrza jest edycja tomu *Korespondencja Macieja Kazimierza Sarbiewskiego ze Stanisławem Łubieńskim*<sup>54</sup>, zawierającego równoległe tekst łaciński i przekład polski oraz wstęp i przekład edytora. Na tym zainteresowanie Profesora Sarbiewskim się nie kończy. Napisał on wiele prac interpretacyjnych o tym poecie. Zaslugą łódzkiego neolatynisty jest wydobicie z zapomnienia warmińskiego poety z XVI wieku Eustachego Knobelsdorfa poprzez przygotowanie do druku jego łacińskich pieśni. Powstał tom: Eustachii Cnobelsdorfii *Carmina Latina*<sup>55</sup>. Książka wyszła w serii Corpus Antiquissimorum Poetarum Poloniae Latinorum usque ad Ioannem Cochranovium. To właśnie dzięki staraniom prof. Starnawskiego seria ta została reaktywowana w PAU. Następny, dziewiąty tom również przygotował Jerzy Starnawski, we współpracy z Romualdem Turasiewiczem. Zawiera Marcina Kromera *Carmina Latina*<sup>56</sup>.

Kolejny dział w dorobku neolatynistycznym Jerzego Starnawskiego to monografie i monograficzne zbiory studiów. Trzeba tu wymienić *Drogi rozwojowe hagiografii polskiej i łacińskiej w wiekach średnich*<sup>57</sup> – zarys monograficzny. Już po wydrukowaniu książki, gdy Profesor wręczał mi egzemplarz autorski, zauważył pomyłkę w tytule, zgodnie bowiem z zamiarem autora i z zawartością publikacji powinno być „hagiografii łacińskiej i polskiej”. Łódzki neolatynista zredagował i prawie w całości wypełnił swymi pracami dwa tomy zbiorowe *Antyk w Polsce* (część I – 1992, część II – 1998)<sup>58</sup>, choć w części drugiej zespół autorów znacznie się rozszerzył. Bardzo intensywnie współpracował z czasopismem „Filomata” w porozumieniu z profesorem Józefem Korpantym – redaktorem naczelnym. Przygotował

<sup>52</sup> Zob. wyżej, przyp. 12.

<sup>53</sup> Szymona Starowolskiego *Wojownicy sarmaccy*, przeł. i oprac. J. Starnawski, Wydawnictwo MON, Warszawa 1978.

<sup>54</sup> *Korespondencja Macieja Kazimierza Sarbiewskiego ze Stanisławem Łubieńskim*, przeł. i oprac. J. Starnawski, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1986.

<sup>55</sup> Eustachii Cnobelsdorfii *Carmina Latina*, wyd. J. Starnawski, PAU, Cracoviae 1995 (Corpus Antiquissimorum Poetarum Poloniae Latinorum usque ad Ioannem Cochranovium 8).

<sup>56</sup> Martini Cromeri *Carmina Latina*, wyd. i oprac. J. Starnawski, R. Turasiewicz, PAU, Cracoviae 2003 (Corpus Antiquissimorum Poetarum Poloniae Latinorum usque ad Ioannem Cochranovium 9).

<sup>57</sup> *Drogi rozwojowe hagiografii polskiej i łacińskiej w wiekach średnich*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1993.

<sup>58</sup> Zob. wyżej, przyp. 29 i 34.

szereg numerów tego pisma, poświęconych antykowi w Polsce: w średniowieczu (nr 403), w epoce renesansu (nr 405, 406), w dobie baroku (nr 408), w oświeceniu (nr 412), epoce romantyzmu (nr 414–416), w drugiej połowie wieku XIX (nr 419/420). Najwięcej było prac Mistrza, mniej pracowników Katedry i UŁ, do „epok późniejszych” redaktor zapraszał autorów także z innych ośrodków naukowych. W tej grupie prac trzeba też wymienić książkę *Antyk wciąż żywy*<sup>59</sup>. Dość dużo artykułów o tematyce neolatynistycznej zawierają tomy studiów Mistrza: *Odrodzenie. Czasy – ludzie – książki*<sup>60</sup>, *W świecie barokowym*<sup>61</sup>, *Wiek średnie i wiek renesansowy*<sup>62</sup>, *Od zarania dziejów literatury polskiej po wiek XX*<sup>63</sup>, *Pisarze jezuicki w Polsce (wiek XVI–XIX)*<sup>64</sup>, *Z dziejów renesansu w Polsce*<sup>65</sup>.

Wiele miejsca w swych badaniach poświęcił recepcji antyku w literaturze polskiej. Wymienić tu trzeba prace zebrane w części I wspomnianego tomu *Antyk w Polsce: Z dziejów sławy Tacyta w dawnej Polsce. Andrzej Maksymilian Fredro, Stanisław Herakliusz Lubomirski, Adam Naruszewicz; O dziejach Arystofanesa w Polsce; O pierwszym znanym dziś tłumaczeniu Plauta w Polsce; Z dziejów Antygony w Polsce; Kilka uwag o oddziaływaniu Salustiusza na dawnych pisarzy polskich; O wergilianizmie Sarbiewskiego oraz Badania nad komentarzem Naruszewicza do dzieł Tacyta*.

Wyłonić też należy grupę prac profesora Starnawskiego o nieznanach lub zachowanych fragmentarycznie utworach, np. *Trzydziesty siódmy [...] łaciński utwór Simonidesa*<sup>66</sup>, *Zapomniany panegiryk łaciński poświęcony Henrykowi Walezemu*<sup>67</sup>, lub o niedocenianych dziś poetach, np. *Zapomniany poeta polsko-łaciński XIX wieku, piewca Hannibala*<sup>68</sup>, *Łacińska oda o Alfredzie Potockim z Łańcuta*<sup>69</sup>, *Aloysius Rusnati – poeta włosko-łaciński działający w Polsce*<sup>70</sup>. Kolejny aspekt neolacińskich studiów Mistrza to interpretacje utworów. Łódzki filolog przygotował między innymi analizę *Antygony* Sofoklesa w Bibliotece Analiz Literackich<sup>71</sup>,

<sup>59</sup> *Antyk wciąż żywy*, Wydawnictwo „Primum Verbum”, Łódź 2010.

<sup>60</sup> Zob. wyżej, przyp. 23.

<sup>61</sup> *W świecie barokowym*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 1992.

<sup>62</sup> *Wiek średnie i wiek renesansowy. Studia*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 1996.

<sup>63</sup> *Od zarania dziejów literatury polskiej po wiek XX*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2003.

<sup>64</sup> *Pisarze jezuicki w Polsce (wiek XVI–XIX). Studia i materiały*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007.

<sup>65</sup> *Z dziejów renesansu w Polsce: studia i szkice*, Fundacja Akademia Humanistyczna, Warszawa 2007.

<sup>66</sup> Zob. wyżej, przyp. 26.

<sup>67</sup> *Zapomniany panegiryk łaciński poświęcony Henrykowi Walezemu, sławiący Francję i Polskę*, Meander 48, 1993, s. 461–469.

<sup>68</sup> *Zapomniany poeta polsko-łaciński XIX wieku, piewca Hannibala*, Filomata, 1993, nr 416, s. 298–305.

<sup>69</sup> *Łacińska oda o Alfredzie Potockim z Łańcuta z 1860 r.*, Rocznik Przemyski 27, 1990, s. 21–23.

<sup>70</sup> Zob. wyżej, przyp. 35.

<sup>71</sup> Zob. wyżej, przyp. 22.



interpretację łacińskich poematów Eustachego Knobelsdorfa<sup>72</sup>, analizę łacińskiego przekładu *Bogurodzicy*, dokonanego przez Sarbiewskiego<sup>73</sup>.

Jerzy Starnawski był profesorem mającym jako pracownik nauki wysublimowane poczucie godności wykonywanego zawodu. Stawiał sobie, kolegom i współpracownikom wysokie progi etyczne i merytoryczne. Pisał o tym w książce *Uniwersytet świątynią wiedzy*<sup>74</sup>, a mnie osobiście przez czterdzieści lat pokazywał to w codziennych czynnościach badacza i nauczyciela akademickiego.

Jerzy Starnawski to wielki uczony, znakomity historyk literatury, operujący nie-nagannym warsztatem naukowym. Jego dorobek neolatynistyczny pozwala uznać go za badacza światowej klasy. Świadczy o tym także autorytet, jakim cieszył się wśród znawców europejskiej literatury nowołacińskiej, liczne zaproszenia na kongresy i konferencje. Zmarły filolog położył ogromne zasługi w prezentowaniu udziału polskich intelektualistów w dorobku kulturalnym Europy wieków dawnych. Był twórcą i kierownikiem jedynego w Polsce Podyplomowego Studium Neolatynistycznego, kształcącego pracowników nauki z różnych dyscyplin humanistycznych i tych wszystkich, którzy odczuwali potrzebę doskonalenia znajomości łaciny. Odejście profesora Jerzego Starnawskiego to wielka strata dla polskiej nauki, dla Uniwersytetu Łódzkiego jest zaś wielkim zaszczytem, że w jego kadrze pracował tak wybitny uczony, który reprezentował tę uczelnię za granicą przez dziesiątki lat, przysparzając jej splendoru w skali międzynarodowej.

#### ARGUMENTUM

*Narratur de vita et operibus piae memoriae Georgii Starnawski, primo Universitatis Catholicae Lublinensis, postea autem Universitatis Lodziensis professoris, egregii scrutatoris litterarum Polonicarum et Latinarum recentioris aevi.*

---

<sup>72</sup> *Łacińskie poematy Eustachego Knobelsdorfa (na marginesie przygotowywanego wydania)*, [w:] *Łacińska poezja w dawnej Polsce*, oprac. T. Michałowska, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 1995, s. 77–102.

<sup>73</sup> *Maciej Kazimierz Sarbiewski – tłumacz Bogurodzicy*, [w:] *Barok polski wobec Europy. Sztuka przekładu*, oprac. A. Nowicka-Jeżowa, M. Prejs, Anta, Warszawa 2005, s. 67–74.

<sup>74</sup> *Uniwersytet świątynią wiedzy*, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Łódź 2007.